CZĘŚĆ LII — № 68. ROK 26 — (1855.)

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{2}{14}$ WRZEŚNIA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### PETERSBURG, $\frac{1}{13}$ WRZEŚNIA.

ROZKAZ DZIENNY DO ARMIJ ROSSYJSKICH.

Długotrwała, ledwo że nie bezprzykładna w dziejach wojennych obrona Sewastopola, zwróciła na się uwagę nietylko Rossyi, ale i całej Europy. Ona od samego prawie początku umieściła jego obrońców w rzędzie bohaterów, którzy najwięcej wsławili naszę Ojczyznę. Przez ciąg jedenastu miesięcy załoga Sewastopola wywalczała przeciw silnym nieprzyjaciołom każdy krok rodzimej otaczającej miasto ziemi i każde z jego działań było nacechowane czynami najświetniejszego męztwa. Poczterykroć wznawiane okrutne bombardowanie, którego ogień słusznie był mianowany piekielnym, wstrząsało ściany naszych warowni, ale nie zdołało zachwiać ani uszczuplić stałej gorliwości ich obrońców. Z niezłomném męztwem, z samozaprzaniem, godném wojowników Chrześciańskich, gromili oni wrogów, albo ginęli, nie dopuszczając myśli poddauia się. Ale są i dla bohaterów niepodobieństwa. — 27-go bieżącego miesiąca, po odparciu sześciu zrozpaczonych attaków, nieprzyjaciel zdołał opanować ważny Korniłowski bastjon i Głównodowodzący Armiją Krymską, szczędząc drogą krew swoich towarzyszy broni, która w tém położeniu bezpożytecznie byłaby przelewana, postanowił przejść na północną stronę miasta, zostawując oblegającemu nieprzyjacielowi same krwawe rozwaliny.

Bolejąc serdecznie nad stratą tylolicznych dostojnych wojowników, którzy przynieśli życie swe w ofierze Ojczyznie i ze skruchą korząc się przed wyrokami Najwyższego, któremu nie podobało się uwieńczyć ich wysilenia zupełnem powodzeniem, uznaję za święty dla Się obowiązek wynurzyć i w niniejszem razie w MOJEM i całej Rossyi imieniu najżywszą wdzięczność walecznej załodze Sewastopola za niezmordowane trudy jego, za krew, przez nią przelaną w tej, rok prawie cały trwającej obronie wzniesionych przez nię samą, w krótkim czasie, warowni. Teraz, wszedłszy znowu w szeregi Armii, wytrawieni ci bohaterowie, będący przedmiotem powszechnego szacunku swoich towarzyszy, dadzą bezwątpienia nowe przykłady tychże cnot wojennych. — Wraz z nimi i im podobnie, wszystkie nasze wojska, z tąż nieograniczoną wiarą w Opatrzność, z tąż gorącą miłością ku MNIE i rodzimemu krajowi naszemu, wszędzie i zawsze będą wytrwale spotykały wrogów, posiągających na nasze świątynie, na cześć i całość ojczyzny, a imię Sewastopola, który tylu cierpieniami zjednał sobie nieśmiertelną sławę i imiona obrońców jego, pozostaną na zawsze w pamięci i sercach wszystkich rossyan, wespół z imionami bohaterów, którzy się wsławili na polach Połtawskich i Borodińskich.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*ALEXANDER.*

S.-Peterburg, 30 Sierpnia 1855 roku.

---

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 30 Sierpnia, Mianowani: JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Jenerał-Inspektor Wydziału Inżenjeryi, Szefem Lejb-Gwardyi dywizyonu Konnych Pionjerów; — JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ Jenerał-Feldcechmistrz, Szefem Lejb-Gwardyi Lekko-konnej № 2 bateryi; — Klasticki Huzarski pułk ma się odtąd nazywać, Huzarskim Jenerał-Adjutanta Hrabi Rüdigera pułkiem; — Podwyższeni zostają, za odznaczenie się w służbie, na Jenerał-poruczników, Jenerał-majorowie: Prezes Granicznej Kommisyi wojska Dońskiego, Jeneralnego Sztabu *Gorski;* Komendant Szlisselburgskiej twierdzy *Trocki 1;* Dowodzący zapasową dywizyą 5 korpusu piechoty *Lubawski;* Komendant twierdzy Izmaił *Cebrikow;* Dyrektor Szosteńskiej prochowej fabryki *Sinielnikow 1;* Dowodzący dwiema Brygadami rezerwowych i zapaśnych szwadronów 1 i 2 dywizyi Dragonów *Kruzenstern 1;* Wojenny Gubernator miasta Tuły i Tulski Cywilny Gubernator *Da-*

*ragan 1;* liczący się w Głównym Sztabie Armii czynnej, dla osobnych poleceń *Burgard;* Inspektor remonty Gwardyjskiej kawaleryi *Saburow;* Dowodzący dywizyą rezerwową 5 korpusu piechoty *Esaułow 1;* Wojenny Gubernator miasta Irkucka i Irkucki Cywilny Gubernator *von Wentzel 1;* Wojenny Gubernator miasta Smoleńska i Smoleński Cywilny Gubernator *Achwerdow;* Dyrektor Syberyjskiego korpusu kadetów *Pawłowski 2;* Dowodzący zapaśną dywizyą 4 korpusu piechoty *Fridrichs;* Naczelnik dywizyi artylleryi Grenadyerów *Korniłow 1;* Naczelnik 8 okręgów Wojennych osad jazdy baron *Engelhardt 1;* Dowodzcą Szkoły Podchorążych i Junkrów jazdy Gwardyi *Suthof 1* i Dowodzący 2 rezerwową dywizyą piechoty Gwardyi *Kuszelew 1;* — na Jenerał-majorów, Pułkownicy: Dyrektor Szosteńskiej fabryki pistonów *Peterson;* Dowodzący rezerwowym Lejb-Gwardyi Finlandskim pułkiem *Ganecki,* — wszyscy 20 z pozostaniem w dotychczasowych obowiązkach, a ostatni z zamianowaniem Dowodzącym 4 rezerwową brygadą piechoty Gwardyi; Finlandskiego korpusu kadetów *Grippenberg,* z naznaczeniem na służbę przy Dowodzącym wojskami w Finlandyi i z zaliczeniem do Armii; Pełniący obowiązki Dyrektora Alexandrowskiego korpusu małoletnich kadetów, 1 korpusu kadetów *Mec,* z zatwierdzeniem Dyrektorem Alexandrowskiego korpusu małoletnich kadetów; Inspektor nauk Piotrowskiego-Połtawskiego korpusu kadetów *Nickiewicz;* Inspektor nauk Konstantynowskiego korpusu kadetów *Pawłowski 4;* Zarządzający Tambowskim korpusem kadetów *Ptasznik;* Vice-Dyrektor Budowniczego Departamentu Ministerstwa Marynarki, korpusu Inżynierów Morskiego Budownictwa *Bode,* — wszyscy 4-ej z pozostaniem przy dotychczasowych obowiązkach, i Dowodzca kompanii konduktorów Mikołajewskiej-Inżenjernej Szkoły *Skałon 3;* z zaliczeniem do Armii; — na Pułkowników, Podpułkownicy: Dowodzący pułkami piechoty: Wologodskim *Wroński* i Moskiewskim *Truniewski,* Połockiego pułku strzelców *Ostrowski;* Rezerwowych pułków strzelców, dywizyj piechoty: 4-ej *Czyż,* 7-ej *Listowski* i 16-ej *Sawicki 2;* Zapaśnego pułku strzelców 4 dywizyi piechoty *Kazimirski;* — Mianowani: Dowodzący 3 rezerwową dywizyą piechoty Gwardyi, Jenerał-porucznik *de Witte 1,* Członkiem Audytoryatu Jeneralnego Ministerstwa Wojny, z zaliczeniem do Armii; Zasiadający w Rządzącym Senacie, Jenerał-porucznik *Czewkin,* Członkiem Wojennej Rady z pozostaniem w dotychczasowych obowiązkach; Dyrektor Finlandskiego korpusu kadetów, Jenerał-porucznik baron *Munk,* Vice-Kanclerzem Cesarskiego Finlandskiego Uniwersytetu z zaliczeniem do Armii, na miejsce Jenerał-porucznika *Nordenstama,* który pozostaje przy innych dotychczasowych obowiązkach; Dowodzca 1 dywizyi Grenadyerów Jenerał-porucznik *Gildensztubbe,* Dowodzcą 1 dywizyi piechoty Gwardyi; Zasiadający w Radzie Wojennej z prawem głosu, Jenerał-porucznik *Buturlin,* Członkiem tej Rady; Dowodzący 4 rezerwową brygadą piechoty Gwardyi, Jenerał-major *Focht,* Dowodzącym 1 dywizyą Grenadyerów; Komendant Głównej kwatery Cesarskiej Orszaku J. C. Mości Jenerał-major *Astafjew 1,* Dowodzącym 16 dywizyą piechoty z pozostaniem w Orszaku; Dowodzący 1 dywizyą piechoty Gwardyi, Jenerał-major baron *Zalca 2,* Dowodzącym 3 dywizyą rezerwowej piechoty Gwardyi; Liczący się w Orszaku J. C. Mości, Jenerał-major *Baranow 1,* Jenerał-adjutantem J. C. Mości; Liczący się w jeździe Jenerał-major *Weis,* Prezesem Kommisyi Wojennego Sądu przy Kijowskim Ordonnanshauzie, z pozostaniem w jeździe; Dowodzca 4 brygady piechoty Gwardyi, Jenerał-major *Goldhojer,* Dowodzącym 1 rezerwową dywizyą Grenadyerów; Dowodzca 1 brygady piechoty Gwardyi i Lejb-Gwardyi Preobrażeńskiego pułku, Jenerał-major *Musin-Puszkin,* oraz Dowodzca Lejb-Gwardyi Siemionowskiego pułku Jenerał-major baron *Bystrom,* — obaj zaliczeni do Orszaku J. C. Mości, z pozostaniem w dotychczasowych obowiązkach; Dowodzca Lejb-Gwardyi Finlandskiego pułku Jenerał-major hrabia *Rehbinder,* Dowodzcą 4 brygady piechoty Gwardyi z pozostaniem dowodzcą pułku; Liczący się w Armii i pod rozkazami Dowodzącego wojskami w Finlandyi Jenerał-major baron *Wrangel 3,* Dowodzcą 1 brygady 1 rezerwowej dywizyi Grenadyerów; Liczący się w jeździe i pod rozkazami Jenerał-adjutanta Xięcia Gorczakowa, Jenerał-major *Zurow,* Dowodzcą 2 brygady 5 dywizyi piechoty; Dowodzca Tarutyńskiego pułku strzelców Jenerał-major *Gordiejew,* Dowodzcą 1 brygady 17 dywizyi piechoty; Dowodzca Władimirskiego pułku piechoty Jenerał-major baron *Delwig,* Dowodzcą 1 brygady 5 dywizyi piechoty; Starszy Adjutant przy Dyżurnym Jenerale Głównego Sztabu J. C. Mości, Lejb-Gwardyi Siemionowskiego pułku Pułkownik hrabia *Siwers,* pełniącym obowiązki Vice-Dyrektora Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny na miejsce liczącego się w Orszaku J. C. Mości Jenerał-majora *Annienkowa 7,* który, na własną prośbę, uwalnia się od tego obowiązku z pozostaniem w Orszaku; Dowodzący rezerwową brygadą 1 dywizyi Grenadyerów Pułkownik *Ustrugow,* Dowodzcą rezerwowego pułku Grenadyerów Króla Jmci Pruskiego; Lejb-Gwardyi Siemionowskiego pułku Pułkownik *Wert,* Dowodzcą Tarutyńskiego pułku strzelcow; Lejb-Grenadyerskiego Ekaterynosławskiego pułku J. C. Mości Pułkownik *Jurgeniew,* Dowodzcą rezerwowego pułku karabinjerów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Barklaja-de-Tolly; Pułków piechoty: Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Dybicza-Zabałkańskiego Podpułkownik *Wenzel,* Dowodzącym Władimirskim pułkiem piechoty; Butyrskiego 6 rezerwowego bataljonu Podpułkownik *Zwierw 3,* Dowodzącym Halickim pułkiem strzelców; Pułków strzelców, Podpułkownicy: Szlisselburgskiego *Ernrot,* Dowodzącym Kostromskim pułkiem strzelców i Odesskiego *Saraczyński,* Dowodzącym tymże pułkiem; Zaliczają się do Armii, Dowodzcy brygad, Jenerał-majorowie: 5 dywizyi piechoty: 1 brygady *Tułubjew* i 2 brygady *Proskurjakow,* 1 brygady 17 dywizyi piechoty *Gribbe,* Dowodzcy pułków strzelców, Pułkownicy: Kostromskiego *Bedriaga* i Halickiego *Czeliszczew.*

— Przez takiż Rozkaz dzienny, z dnia 29 Sierpnia, Mianowani: Pomocnik Naczelnika Głównego Sztabu wojsk, na

Kaukazie znajdujących się, Jenerał-major *Indrenius*, Naczelnikiem Sztabu Oddzielnego Kaukazskiego korpusu; Dowodzca 2 brygady 2 Kirysyerskiej dywizyi, Jenerał-major *Masłow 2*, Dowodzącym Zborną rezerwową brygadą 3, 4 i 5-ej lekkich dywizyj jazdy, i liczący się w jeździe Jenerał-major baron *Mengden*, Dowodzcą 2 brygady 2 Kirysyerskiej dywizyi; — JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza MONARSZE zadowolenie, za odznaczenie się w bitwie przeciw turkom, anglikom i francuzom, w liczbie innych: Podporucznikom pułków piechoty: Azowskiego *Janisławskiemu*, Dnieprowskiego *Beńkowskiemu* i *Konarzewskiemu* i Władimirskiego Chorążemu *Kosińskiemu*.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 11 i 25 Sierpnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Jenerał-adjutant *Knorring 2* i Naczelnik 12 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Martinau*;— Św. Stanisława 1 klassy, Kontr-admirałowie: Dowodzący 2 dywizyą flotty i Zawiądujący wydziałem morskim w Finlandyi *Szichmanow* i Dowodzca 3 brygady 3 dywizyi flotty *Nordmann 1*.

— Ukazami CESARSKIEMI do Rządzącego Senatu: z dnia 16 Sierpnia, dozwolono przyjmować rekrutów w Gubernijalnych Rekrutskich Kommisyach, i drugich Gubernij, prócz własnej;—22 Sierpnia, rozkazano, artystów Akademii Sztuk Pięknych jadących o własnym koszcie, za granicę dla wydoskonalenia się, uwolnić od opłaty za paszporta.

## DEPESZA TELEGRAFICZNA.

Z SEWASTOPOLA.

*(Od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.)*

*28 Sierpnia, o godzinie w pół do 12 wieczorem.* Przejście załogi Sewastopolskiej ze strony południowej na północną odbyło się z niezwykłem powodzeniem; nasza strata w tym razie wyniosła mniej niż stu ludzi. Na stronie południowej zostawiliśmy tylko 500 ludzi ciężko rannych.

## NOWINY Z TURCYI AZYATYCKIEJ.

I.

(Z Gazety «Kaukaz.»)

*23 Lipca 1855, obóz pod wsią Kerpi-Kew, nad Araxem.*

19 Lipca, o świcie zaczęło się strojne poruszenie z obozu pozycyi przy wsi Tikme. Transporta pociągnęły w jedną stronę, a konwój ich, po zdjęciu namiotów, występował w marsz za długim pasmem arb. Wkrótce uszykował się cały obóz; wojska zostały rozdzielone na dwie prawie równe części, z których jedna poszła w kierunku rzeczki Kars-Czaj i utworzyła oddział Dowodzącego korpusem Jenerał-porucznika *Brimmera*, który miał zostać pod Karsem i przechodził tylko na nową pozycyą przy wsi Komansur o 5 wiorst od twierdzy; druga zwróciła się w przeciwną stronę, i to właśnie był przeznaczony do marszu oddział Jenerał porucznika *Kowalewskiego*, któremu towarzyszył i sam P. Główno-dowodzący. Wschodzące słońce oświeciło kolumny i dymiącą się jeszcze przestrzeń, na której przed kilku minutami rozpościerało się białe miasto z 40,000 mieszkańców. Wojska szykowały się bez bębnów i tylko kiedy niekiedy słychać było krótkie i głośne odpowiedzi batalionów na pozdrowienie wodza. Podług rozkazu oddanego ustnie wieczorem, wiadomo było w korpusie, że część wojsk, (pod naczelnictwem Jenerała *Kowalewskiego* wraz z P. Głównodowodzącym) ma wyruszyć w osobny pochód; wszyscy też wiedzieli że w wilją Pułkownik xiążę *Dondukow-Korsakow* wyszedł z kawaleryą; lecz gdzie się miały skierować wojska, to zostawało, do czasu, tajemnicą. Starsi żołnierze tłumaczyli sobie to poruszenie po swojemu, i zwracając uwagę na zjawienie się przed dwóma dniami pięknej xiężycowej tęczy na zachodniej stronie nieba, przepowiadali że marsz skieruje się w tę stronę. Nareszcie wystąpiła i główna kwatera. P. Głównodowodzący, otoczony swoją świtą, konwojem linijowych kozaków i Gruzińską Szlachecką drużyną, objeżdżał bataliony, witając wojsko które szło z pieśniami. Pomimo zawady ciężkiego transportu (z przeszło 20-dniową żywnością) oddział szybko przeszedł około 18 wiorst i rozłożył się obozem o godzinie 2 po południu pod wsią Topadżych. Pułkownik xiążę *Dondukow-Korsakow* oczekiwał tu już dalszych rozkazów i wraz po przybyciu P. Głównodowodzącego, wyruszył dalej. Nim rozbito namioty, przybiegł umyślny posłaniec od Dowodzącego korpusem Jenerał-porucznika *Brimmera*, z wiadomością o tém, jak dzielnie nasi kozacy przetrzepali tureckich furażerów którzy poważyli się wypaść z Kars na łąki dla nas tylko przeznaczone. Na około naszego obozowiska, za doliną przerzniętą rozkosznym biegiem Kars-Czaja, szerokim łukiem snuły się góry oświecone słońcem; przed nami czerniał ogromny grzbiet Saganługa, porosły lasem; na przedpiętrza jego foremnemi równoległobokami wstępował oddział xięcia *Dondukow - Korsakowa* w tak doskonałym porządku że pomimo ośmiu - wiorstowej odległości, można było rozpoznać każdą oddzielną kolumnę jazdy. Tam dowiedzieliśmy się że awangarda ma przejść forsownym marszem 70 wiorst dla połączenia się na brzegach Araxu. z oddziałem Jenerał-majora *Susłowa*, śpieszącym od Bajazet z zamiarem oskrzydlenia Weli-paszy i odcięcia mu odwrótu na Erzerum. Weterani tryumfowali; przepowiednia ich ziściła się i cały oddział przygotował się do ciężkiego marszu. Nazajutrz, 20-go, wojska wyruszyły dalej i, po odpoczynku u podnóża górnego przejścia Saganługu, weszły do pięknego sosnowego gaju. Żołnierze pokrzepieni świeżym zapachem rodzimych sosen, z wesołym śpiewem przekroczyli na drugą stronę wysokiego górnego grzbietu. O zachodzie słońca pierwszy eszelon przybył na to miejsce, które przy poprzednim marszu na Bardus, z powodu zimnego poranku który tam zaskoczył wojska w miesiącu Czerwcu, nazwane zostało przez P. Głównodowodzącego «chłodnym obozem.»—I teraz nawet, w końcu Lipca, w około na górach rozkoszna zieloność otacza wądoły pełne jeszcze śniegu. Niebawem zapalono biwakowe ognie, zapomniano o mozolnym marszu i żołnierze zaczęli się krzątać około kotłów z kaszą, przyprawioną grzybami, uzbieranemi w bliskim lesie. Rano 21 Lipca pierwszy eszelon wyruszył

naprzód, ustępując swoje miejsce trzem pozostałym które przed 9-tą przybyły na «chłodek;» — nazwisko wymyslone przez żołnierstwo dla skrócenia. O 11 wiorst od «chłodnego obozu,» w głębokim wądole, leży miasteczko Bargus, znajome już naszym wojskom które były w pierwszej wyprawie na Engi-Kewu. Tu były przedtém główne składy Tureckiej Intendentury, zniszczone przez Jenerała *Bakłanowa*. Trudno przedstawić sobie miejscowość więcej malowniczą. Na około piętrzą się góry mnogiemi ustępami z ogromnych kamienisk, i im wyżej tym ogromniejsze massy tych kamienisk; u stóp gór kryje się miasteczko Bargus okrążone uprawnemi polami, lecz z głębi wądołu wyglądające jak niewielka kupa kamieni, ocieniona kilku topolami. Wojska przeszły stroną i po stromym spadku który przez saperów przysposobiony był dla transportów, spuściły się w wąwóz Czechyr'-Baba gdzie miał być nocleg. Niedaleko od tego miejsca znajduje się wieś Kajanły, pamiętna z powodu bitwy z Turkami w 1829 roku. Tu został 4-ty eszelon Jenerał-majora *Szanerta* z wagenburgiem, i wojska wyruszyły dalej, bez pociągów, nadzwyczaj szybko; przeszły koło Engi-Kewa i odpocząwszy w Zewinie, gdzie godna uwagi starożytna warownia, w której miał wypoczynek Xiążę Warszawski w 1829 roku, przybyły, po trudnej górzystej drodze, do wsi Zanzacha, o 30 wiorst od Kerpi-Kewa nad Arax, gdzie miał być kres naszego marszu. Nazajutrz, 22 Lipca z równym pośpiechem wojska szły dalej, odpoczęły wkrótce na brzegach Araxu i na noc przybyły do Kerpi-Kewa. Po drodze, Ormiańskie duchowieństwo, spotykało P. Głównodowodzącego jadącego na czele oddziału, z Krzyżem i Ewangeliją a Starszyzny wiosek z chlebem i solą. Właśnie kiedy po wytchnięciu ruszaliśmy w dalszy pochód, przybył Adjutant od Jenerał-majora *Susłowa* z doniesieniem o działaniach jego oddziału i kawaleryi xięcia *Dondukowa-Korsakowa*, który połączył się z Jenerał-majorem *Susłow* 21-go;— kiedy przodowe straże obu oddziałów rozpoznały się wzajemnie z obu brzegów Araxu, uznano najkorzystniejszém połączyć się i obejść nie lewe, lecz prawe skrzydło nieprzyjaciela, w skutek czego Pułkownik xiążę *Dondukow* przeszedł na prawy brzeg Araxa ku wsi Komansur i przymknął do lewego skrzydła Jenerała *Susłowa*, podczas gdy ten nieprzerywał marszu swego ku mostowi na Araxie. Jenerał *Susłow* znalazł przed mostem 4,000 nieregularnej tureckiej jazdy, lecz ta po kilku naszych wystrzałach i po puszczeniu kilku rac cofnęła się za most. Za nią posłana została piechota przez most, i w lewo od niej jazda, w brod przez Arax. Turcy opuścili przodowy redan broniący mostu, i schronili się w głównym obronnym obozie, gdzie się ich zebrało 7,000 regularnego i tyleż nieregularnego żołnierza z 32 działami; wszakże podług opowiadań mieszkańców było ich tam do 20,000. Jenerał *Susłow* miał wszystkiego 3 bataljony piechoty, które natychmiast rozłożył na wzgórzach i wszczął przeciwko turkom kanonadę z 6-ciu znajdujących się przy nim dział, na którą turcy odpowiadali z okopów. Tymczasem całkowita jazda obydwóch naszych oddziałów, pod wodzą Pułkow. xięcia *Dondukowa-Korsakowa*, zaczęła obchodzić nieprzyjacielski obóz z prawego skrzydła, na którém Turcy zebrali całą swoją regularną i nieregularną jazdę i 6 dział. I z tej strony przez rzekę Hassan-Kała-Czaj zaczęła się kanonada, wszakże skoro tylko nasze dragony posunęły się naprzód, tureckie działa wraz z przykryciem schroniły się do warownego obozu. Po tej sprawie Turcy w polu już nigdzie nie dotrzymywali placu, a przeto obydwa nasze oddziały zajęły wypatrujące tylko położenie, na rzece Hassan-Kała-Czaj pod wsią Siuluk, zupełnie na lewém skrzydle nieprzyjacielskiej pozycyi o 1¼ wiorsty od niej, wyczekując przybycia głównych sił i prawie odciąwszy odwrot na Erzerum. Weli-pasza nie skorzystał ze śmiałego marszu małego oddziału Jenerała *Susłowa* i dowiedziawszy się o obejściu swego lewego skrzydła przez P. Głównodowodzącego, co mu groziło zupełném wytępieniem jego wojska, w ciemną noc z 21 na 22 z pośpiechem wystąpił i okolnemi drogami cofnął się przez Hassan-Kale na obronną pozycyą o 10 wiorst od Erzerum. Nasz oddział zajął Hassan-Kale bez wystrzału i zdobył tam i w okolicach kilka tysięcy czetwerti jęczmienia i pszenicy, 500 pudów mąki, około 300 pudów masła, 10 beczek wódki; oprócz tego mnóstwo kul i bomb, 105 karabinów piechoty, 70 miedzianych wojskowych kotłów, i drugich naczyń, 111 namiotów, coś bielizny szpitalnej i 4 francuzkie wojenne fury z lekarstwami. Z tego miejsca wysłane zostały konne rozjazdy, które odkryły nieprzyjaciela na nowej jego pozycyi, lecz widząc iż on niema w polu kawaleryi, swobodnie opatrywały miejscowość o 15 wiorst od Erzerum. Strata nasza od kanonady i przy attaku nieprzewyższa 1 zabitego milicyoniera i 6-ciu rannych żołnierzy. Turcy zostawili na miejscu kilku trupa, które zostały przez nas pochowane;— podług zebranych wiadomości strata ich dochodzi do 25 zabitych i rannych; oprócz tego wiadomo dokładnie, że przy cofnięciu się Weli-paszy rozbiegło się około 2,000 nieregularnego wojska. Opisana utarczka przednich oddziałów, skutkiem której było cofnienie się Weli-paszy, wielce podobne do ucieczki, miała ważne następstwa. Muszir Karsu nie może się więcej spodziewać posiłków od Erzerum, na czém ciągle spolegały jego nadzieje. W czasie pochodu i dniówki przy Kerpi-Kewa miejscowość rozpoznana przez nas i zdjęta na plan przez oficerów korpusu Topografów, a miejsca warowne (tabia) do samego Hassan-Kale zrównane a ziemią, i w razie nowego pochodu we wnętrze Anatolii poruszenia nasze będą zupełnie pewne i wyliczone. Wojska nasze raźno i niezmordowanie przeszły w 5 dni około 140 wiorst po trudnej górzystej miejscowości. W czasie tego forsownego marszu chorych i zmorzonych było nader mało, tak dalece, że po jednodniowym odpoczynku można było bez trudu wyruszyć na powrót do Karsu.

24 Lipca.

W ciągu dzisiejszej dniówki znaleziono we wsiach okolicznych zapasy żywności w tak ogromnych massach, że niebyło sposobu je zniszczyć. Czy nieprzydadzą nam się na przyszłość?

25 Lipca.

Dziś przed wystąpieniem z Kerpi-Kewa, milicyoniści z pod samego tureckiego obozu niedaleko od Erzerum uprowadzili dwa froutowe konie od pikiety która uciekła, a topografy, którzy w czasie marszu zdejmowali z obu stron plan miejscowości, przyprowadzili dwóch żołnierzy regularnej tureckiej jazdy.

II.

*Wyciąg z raportu Jenerał-adjutanta Murawjewa z dnia 4 Sierpnia, z obozu pod wsią Czywlik-Czaj.*

W ciągu dwunastodziennej niebytności Jenerał-Adjutanta *Murawjewa*, który przedsiębrał podjazd ku Erzerum (*), sprawy nasze pod Kars nieprzestawały dążyć ku zamierzonemu celowi, według wskazania przez Głównodowodzącego. Szczególniej ważném należy uważać wejście w zakres działania korpusu, blokującego Kars, lekkiego oddziału Pułkownika barona *Ungern-Sternberg*, wspartego oddzielnym eszelonem, pod dowodztwem Zawiadującego oddziałem Achałcychskim, Jenerał-majora *Bazina*.

W tymże samym dniu (19 Lipca), wystąpienia oddziału Jenerał-porucznika *Kowalewskiego*, z obozu pod Tikme i przejścia Jenerała *Susłowa*, przez Dram-Dag, dla wspólnego pomknięcia się ku wyższemu Araxowi, posunęli się: Jenerał-major *Bazin*, ze wsi Wale, przez górę Ulgar, i Pułkownik *Urngern-Sternberg* z lekkim oddziałem ze wsi Karzach i obaj skierowali się ku Ardagan.

20 Lipca Pułkownik baron *Urgen-Sternberg*, powtórnie zajął Ardagan, którego mieszkańcy, jak i za pierwszym razem, nie okazali najmniejszego oporu. Wojska tureckie rozbiegły się, a z niemi około 300 Adżarów, dążących do Kars, pod przewodnictwem wdowy byłego ich Władcy Achmeta-paszy.

Na drugi dzień rozjazdy lekkiego oddziału barona *Ungern-Sternberg*, pojmały 22 ludzi Adżarskiej pieszej milicyi, przekradających się z Kars do swoich domów; 12, oddział Jenerała *Bazina*, też wkroczył do Ardagan, a lekki oddział Pułkownika barona *Ungern-Sternberga* zbliżył się ku Kars, i wszedł w wziązek z naszemi partyami, dawniej wysłanemi z obozu, pozostawionego pod Kars z połową czynnego korpusu Jenerał-porucznika *Brimmera*. Tym sposobem wykonany został zamiar Głównodowodzącego: ustanowienia i ze strony północnej blokady armii Anatolijskiej, która się zamknęła w okopach Karsu, wprowadziwszy w tymże celu w zakres działania część wojsk Achałcychskiego oddziału, które w tamecznym kraju były bezpotrzebnemi.

Jenerał-porucznik *Brimmer*, pozostawiony dla naglądania nad Anatolijską armiją, powinien był przenieść, też 19 Lipca, swoj oboz poza wieś Komacur. Kiedy posłani byli żalonjery od wszystkich części, dla zajęcia miejsc, pod przykryciem czterech secin zbornego linijowego № 1 pułku, z ośmiu przyrządami do rac, i dwóch rot bataljonu celnych strzelców Kaukazskich,—zastali nieopodal za Kamacur, znaczną partyą nieprzyjacielskiej jazdy, będącą na furażerce. Naczelnik Sztabu czynnego korpusu, Jenerał-major *Niewierowski*, natychmiast rozkazał Dowodzącemu pomienionym pułkiem kozaków, Fligel-adjutantowi, Pułkownikowi Xięciu *Sain-Wittgenstein-Berlebourg*, uderzyć na nieprzyjacielską eskortę. Dwie seciny linijowców, z pułku № 1, spółzawodnicząc dzielności, okazanej przez zborny pułk № 2, podczas rekonesansu w dniu 4 Czerwca pod Karadag, wrąbały się w tłumy Baszi-buzuków, liczące około 500 konnicy, przełamały je i popędziły ku fortyfikacyom. Nowa partya Baszi-buzuków puściła się była kłusem na lewe skrzydło Xięcia *Wittgensteina*, ale zostało powstrzymana działaniem konnej komendy rakietników, pod wodzą Porucznika *Usowa*, wspartej dwiema secinami tegoż zbornego linijowego № 2 pułku. Nieprzyjaciel był znacznie liczniejszy od naszych, ale przybycie nowych wojsk, wchodzących w tymże czasie do obozu, zmusiło Turków schronić się w swoje okopy. Czterdzieści sześć niewolnika i do pięciudziesiąt koni i wołów, pozostały w ręku linijowców, do czego dodać należy stratę, wymienioną prrez szpiegów, sześciu ludzi zabitych i dwudziestu ranionych. My zaś mieliśmy czterech kozaków ranionych i dwóch kontuzyowanych.

22 Lipca Jenerał-porucznik *Brimmer*, wysłał na podjazd, na północną stronę Karsu, Jenerał-majora *Bakłanowa*, z ośmiu secinami nieregularnej jazdy i ośmiu konnemi racowemi przyrządami. Jenerał *Bakłanow*, tejże nocy przybył nad ujścia Berdyka i, 23 o świcie, zauważywszy transport juczny, posuwający się drożynami, pośpieszył ku niemu na przełaj. Podczas kiedy juczni dążyli ku warowniom, trzy seciny zbornego linijowego № 1, pułku i dwie seciny goralskiej milicyi, z konną komendą rakietników, puściwszy się w czwał, zdołali nie na więcej jak na odległości dwóch działowych strzałów od nieprzyjacielskich okopów, przejąć transport, przy czém zabrano trzydziestu sześciu Turków i do sześciudziesiąt koni i jucznych osłów. Następnie wyszły z warowni naprzód tłumy baszi-buzuków, a potém cztery scwadrony regularnej jazdy; ale nasz oddział, dokonawszy swego zamiaru, zaczął cofać się; jazda nieprzyjacielska nie poważyła się iść za nim, lubo była wspierana przez ośm bataljonów piechoty i sześć dział. Tegoż dnia Jenerał *Bakłanow*, z całym łupem, wrócił do obozu pod Komacur i po kilkogodzinném wypocznieniu, tegoż, 23 Lipca, ten niezmordowany Jenerał znowu wyruszył na podjazd na północną stronę Karsu.

24 Lipca zrana, Jenerał *Bakłanow*, był już za Karadag, na którego południowej pochyłości rozproszył partyą tureckich furażerów i zwróciwszy się znowu za rzekę Kars-Czaj, zabrał trzodę, należącą do Karskiego garnizonu; w ogóle zaś wziął w niewolę siedmiu regularnych tureckich żołnierzy i sześciu baszi-buzuków, piętnaście koni i do trzechset trzydziestu sztuk rozmaitego bydła. 25 Lipca Jenerał *Bakłanow*, wszedł w kommunikacyą z Pułkownikiem *Edigarow*, który skierował się z częścią jazdy od Kiuruk-Dara ku Karadag, a nazajutrz do nich przyłączył się lekki oddział

(*) Patrz Tygodnik, № 63.

Pułkownika *Ungern-Sternberg*, przybyły z Ardagan. Tym sposobem, na najważniejszych komunikacyach Anatolijskiej armii, stanęła massa naszej jazdy do dwóch tysięcy koni. Tego dość było dla przeszkodzenia wszelkich do Kars dowozów z sandżaków Ardaganskiego i Gelskiego lubo słychać było, że w okolicach Olty jest regularna turecka piechota, mająca konwojować prowiant, w tych miejscach zebrany.

Niezależnie od tych działań Jenerał-porucznik *Brimmer*, zajmował się też zniszczeniem na pniu najbliższych od fortecy zbóż, które mogłyby załodze Karsu dostarczyć niejakie pożywienie. Dokonywane w tym celu furażerki towarzyszone były częstokroć mniej lub więcej znacznem ostrzeliwaniem, niekiedy zaś nieprzyjaciel pozostawał spokojnym widzem takowych; naprzykład w furażerce 21 Lipca, pod dowództwem Jenerał-majora *Maydela*, zabito nam jednego i raniono jednego kozaka, nieprzyjaciel zaś zostawił dwóch trupów, nielicząc rannych; furażerka 24 Lipca obeszła się bez wszelkiej straty. Zaś, furażerkę naznaczoną na 26 Lipca Jenerał-porucznik *Brimmer* poprowadził osobiście przed południowy front Karskiego obwarowanego obozu. Minąwszy wieś Niższy Karadżuran nasze linije zatrzymały się; wtedy nieprzyjaciel wszczął ze wszystkich swoich bateryj bataljowy ogień dział fortecznych. Jenerał *Brimmer*, odprowadził wojska poza metę strzału, wypełnił zamierzaną furażerkę i wrócił do obozu; nieprzyjaciel zaś nie wyszedł ze swych fortyfikacyj. Strata nasza wyniosła w tym razie w zabitych, ranionych i kontuzyowanych trzydziestu ośmiu ludzi, w tej liczbie sześciu oficerów; z nich, ku wielkiemu ubolewaniu, straciliśmy Dowodzcę pułku Dragonów J. C. Wysokości W. X. Mikołaja Mikołajowicza Jenerał-majora *Kukolewskiego* i Dowodzcę lekkiej № 7 bateryi 18 polowej brygady artylleryjskiej, Podpułkownika *Talgren*, którzy z ciężkich ran już umarli.

Z tej kanonady, wszczętej na południowym froncie Karskiego ufortyfikowanego obozu, skorzystał Jenerał-major *Baklanow*, łącznie z Pułkownikiem *Ungern-Sternberg*. Z pochyłości wału (glacis) tureckich fortyfikacyi, których artyllerzyści zwrócili całą swą uwagę na drugą stronę, zabrali oni, bez najmniejszej straty, do ośmiudziesiąt sztuk bydła, należącego do załogi; chociaż nieprzyjaciel, zauważawszy napad, wszczął z Karadagskich baterýj ogień, ale to już było po czasie. *(Ruski Inwalid.)*

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 26 Sierpnia pozostało chorych 96 — w ciągu doby zachorow. 9 — wyzdr. 3 — umarło 9 — po 27 Sierpnia pozostało chorych 93.

W ciągu doby zachor. 10 — wyzdr. 7 — umarło 7 — po 28 Sierpnia pozostało chorych 89.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 1 — umarło 6 — po 29 Sierpnia pozostało chorych 89.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 1 — umarło 7 — po 30 Sierpnia pozostało chorych 84.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 7 — umarło 1 — po 31 Sierpnia pozostało chorych 79.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 26 Sierpnia, (7 Września.)*

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

W Ropszy, dnia 1 Lipca 1855 roku.

Posunięci: z Rzeczywistych Radzców Stanu na Radzców Tajnych: Członkowie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Cichorski i Rogoziński, z przeznaczeniem na Senatorów (7 Czerwca 1855 roku.)

Członek Kommisyi Przygotowawczej do rewizyi i ułożenia Praw Królestwa Polskiego Zaborowski, (23 Czerwca 1855 roku.)

w Peterhofie, dnia 3 Lipca 1855 roku.

Posunięty na Radzcę Stanu: Członek Ogólnego Zebrania Zarządu XIII okręgu Kommunikacyj, Referendarz Stanu Niepokojczycki, ze starsz. od 6 Lutego 1848 roku.

Z dnia 19 (31) Lipca 1855 roku.

*Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.*

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyj, mianowani: pełniący obowiązki Inżenjera powiatu, Radzca Honor. Ignacy Chmielewski, pełn. obow. Naczelnika objazdu spławów; pełn. obow. Pomocnika Naczelnika objazdu spławów, Rejestrator Kolleg. Henryk Henisz, pełn. obow. Inżenjera powiatu; pełn. obow. Konduktora 2 klassy przy drogach bitych Jan Cieniechowicz, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika objazdu spławów; pełn. obow. Konduktora 4 klassy w biurze rysunkowém Zarządu Roman Fijałkowski, pełn. obow. Konduktora 2 klassy przy drogach bitych, i Applikant Zarządu Antoni Tarnowski, pełn. obow. Konduktora 4 klassy w biurze rysunkowém przy Zarządzie okręgowym.

*Przez postanowienia Rady Administracyjnej.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zatwierdzony: Dziedzic dóbr Eugenijusz Rembieliński, Członkiem Rady Przemysłowej oddziału rolniczego przy Kommisyi Rząd. Spraw Wewn. i Duchownych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Prezydujący w Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Kieleckiego Bartłomiej Sękowski, pełn. obow. Sędziego Kryminalnego gub. Radomskiej; Podprokurator przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Bialskiego, Radzca Honor. Józef Miciński, pełn. obow. Sędziego Prezydującego w Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Kieleckiego; Pisarz Sądu Kryminalnego gub. Radomskiej, Magister prawa Pantaleon Czarkowski, pełn. obow. Sędziego Trybunału Cywilnego gub. Radomskiej w Kielcach; Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Zamojskiego Ludwik Skoczyński, pełn. obow. Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej Wydz. Bialskiego.

*Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych

i Duchownych, mianowany: Kancellista Dyrekcyi Ubezpieczeń Florentyn Adamski, pełniący obowiązki Rachmistrza 3 klassy w tejże Dyrekcyi.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Applikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym gubernii Warszawskiej w Warszawie, Sekretarz Kollegijalny Franciszek Wołowski, Patronem przy Trybunale Cywilnym gubernii Lubelskiej w Lublinie.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Kontroler Składu Głównego Tabak w Warszawie, Rodzca Honorowb Mikołaj Knabę, pełn. obow. Inspektora Ekonomicznego fabryki głównej tabak w Sieleach, i Poprewizor tabaczny Wilhelm Hüttner, pełn. obow. Młodszego Rewizora dochodów Skarbowych tabacznych.

Z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1855 roku.

*Przez postanowienia Rady Administracyjnej.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele dóbr: Ignacy Osławski i Michał Chodorowicz, Sędziami pokoju Okręgu Kozienickiego; Podsędek Sądu pokoju Okręgu Miechowskiego Franciszek Żochowski, pełniącym obowiązki Pisarza Sądu Kryminalnego gubernii Radomskiej, i Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Łęczyckiego Jakób Górecki, pełn. obow. Podsędka Sądu pokoju Okręgu Zamojskiego.

*Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: były Patron przy Trybunale Cywilnym gub. Płockiej Maxymiljan Zaleski, Patronem przy tymże Trybunale; Pisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Zamojskiego Józef Skawiński, pełn. obow. Assesora tegoż Sądu, i Applikant Sądowy przy Trybunale Cywil. w Radomiu Erazm Gzgatnicki, pełn. obow. Podpisarza z delegacyą do pełn. obow. Pisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Zamojskiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Expedytor rogatek Warszawskich, Radzca Honor. Piotr Danilecki, pełn. obo. Rewizora Młodszego służby Konsumcyjnej w Warszawie; spadły z etatu Rewizor celno-rogatkowy Jan Kulczycki, pełn. obow. Expedytora rogatek Warszawskich; Dozorca do rewizyi szynków Walenty Przedpełski, pełn. obow. Expedytor rogatek Warszawskich; Assystent 2 Kassy powiat. Płockiej Karol Jakucki, pełn. obow. Assystenta 1 tejże Kassy, i Kancellista Rządu Gubern. Płockiego Eustachy Kowalski, pełn. obow. Assystenta 2 Kassy powiatowej Płockiej.

—

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: że Julian Wagner, syn obywatela gub. Lubelskiej w mieście Lublinie urodzony, przed laty 20 były Prowizor w mieście Kraśniku, który od roku 1840 zbiegłszy do Węgier, tamże w szeregach legionu polskiego służył, uznanym jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku, wskazanych.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NOWINY ZE WSCHODU.

W korrespondencyi ze Stambułu 23 Sierpnia do gazety *Indépendance* czytamy: «W skutek narady jenerała Pelissier z admirałem Bruat 19 b. m. wszystkie fregaty parowe zostały wyprawione do Fraocyi. Nikt nie zgaduje celu tego pochodu.

*Wiedeń, 4 Września.* (Telegraf.) Drogą lądową odebrano tu wiadomości z Konstantynopolu z dnia 30 Sierpnia.

Mehemet-Ali-pasza mianowany został kapitanem-paszą, na miejsce Halil-paszy, który wrócił do prywatnego życia. — Przesilenie Ministeryalne jeszcze się nie ukończyło. — Lord Stratford de Redcliffe wrócił do Konstantynopola.

— Dzienniki angielskie ogłaszają następujący Rozkaz dzienny jenerała Simpson:

Główna kwatera pod Sewastopolem, 20 Sierpnia.

«Ostateczna wzgarda, jaką okazali oficerowie i inne osoby należące do naszej armii ku temu, co wymaga poszanowania, zwiedzając pole ostatniej bitwy, odzierając trupów, lub sknpując zrabowane przedmioty, spowodowała ważną skargę ze strony naszych sprzymierzeńców.

«Wszystko co się znajduje na polu bitwy jest własnością narodu zwycięzkiego. Przyswajać sobie z tego cokolwiek, jest czynem nieuczciwym, kupować cóś u tych, którzy w ten sposób postąpili, jest zachęcać ich nieuczciwość i stawać się ich spólnikiem. Dowódzca Naczelny tuszy, że niniejsze ostrzeżenie wystarczy dla powstrzymania nadal tych, do których się stosuje, od podobnie nierozważnego postępowania.

«Przypominam tym, którzy towarzyszą Armii, że i oni też ulegają jej regulaminom i karności. Policya i Sędziowie wojenni odbiorą na przyszłość rozkaz surowego i jak najśpieszniejszego karcenia winnych.»

— Omer-pasza odpłynął do Batum. Orszak jego składa się z tych samych renegatów i wychodzców, którzy mu nieodstępnie towarzyszyli w Czarnogórzu i nad-Dunajem od 1852 po 1854 rok. Ferchod-pasza, (naprzód Pruski, potém Węgierski oficer, baron Stein), mianowany Naczelnikiem jego sztabu. *(P. P.)*

### NIEMCY.

AUSTRYA. W *Presse* (Wiedeńskiej), z dnia 1 Września czytamy: «Pogłoski, jakoby Austrya zmodyfikowała swoją politykę i ma zawrzeć z Mocarstwami Zachodniemi nowe przymierze w celu zmuszenia Rossyi do zawarcia pokoju, krążyły na Giełdzie Paryzkiej. Mniemamy, że wiadomość ta powzięta jest z błędnego źródła. Sądzimy owszem, że ostatnie kroki Austryi dążyły bardziej do bliższego porozumienia się z Państwami Niemieckiemi, jakowe porozumienie się będzie dopiero stanowiło podstawę ugody, mającej się wyrazić w sposób najbardziej ścisły z Mocarstwami Zachodniemi.»

— Taż wiadomość, o nowém przymierzu Austryi z Mo-

carstwami Zachodu dla narzucenia Rossyi warunków pokoju, wzbudza w Wiedniu, podług gazety *Nord*, uśmiech, jako coś niepodobnego do prawdy. Daleko więcej wierzą tu w ściślejsze porozumienie się Austryi z Prussami.

— Hrabia Thun został dodany hrabi Radeckiemu jako Pomocnik do Wydziału cywilnego, na miejsce hrabi Rechberg, który ma być powołany do innych obowiązków. *(G. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *4 Września.* Gazeta *North-British Daily News* twierdzi, za rzecz pewną, że przeciw Lordowi Palmerston tworzy się w tej chwili koalicya, złożona z Lorda Russell, PP. Gladstone, Graham i innych Peelistów, z przybraniem do niej PP. Cobden, Bright i innych osób ze stronnictwa pokoju.

— Kandydatami do Orderu Podwiązki, wakującego po śmierci Xięcia Sommerset, są: dzisiejszy xiążę tegoż imienia, Xiążę Wellington, lord John Russell i margrabia Dalhousie.

— Dokonywają się prace przygotowawcze do zbudowania dwóch bateryj, mających bronić bassenu Maryport, dwóch w Swansea i jednej w Penarthroads. *(J. de S.-P.)*

## FRANCYA.

PARYŻ, *5 Września.* Nowiny polityczne są żadne. W niedostatku ich gazety donoszą, że wyprawione będą do Krymu ogromne ilości smoły, dla napuszczenia tą substancyą drewnianych szałaszów, zbudowanych w obozie francuzkim, w celu ochronienia ich od niepogod zbliżającej się pory roku.

— Podług *Indépendance*, po prowincyach obudza się duch rewolucyjny, czego dowodzą wybory po prowincyach kandydatów do Izby Prawodawczej.

— Gazeta Kolońska zawiera korrespondencyą z Paryża, 1 Września, która donosi, że właścicielstwo gazety *Indépendance Belge* zostało nabyte przez osobę prywatną z Paryża. To nabycie nie mogło być dokonane jak na rzecz Rządu francuzkiego, i okoliczność ta na szczególną zasługuje uwagę.

*Etoile Belge* dodaje, że nabywcą jest znany publicysta P. Véron, autor Pamiętników Mieszczanina Paryzkiego.

— Król Sardyński spodziewany jest do Paryża na 16 bieżącego miesiąca. *(J. de S.-P.)*

## SZWECYA.

Gazeta Hamburgska donosi, pod rubryką z Helsingborg, 29 Sierpnia, że tam odebrano wiadomość, iż Xiężna Następczyni Tronu Szwedzkiego, Córka Xięcia Fryderyka Niderlandskiego, uległa nieszczęśliwemu przypadkowi i złamała sobie rękę w kąpielach Sandefiord. *(J. de S.-P.)*

## BELGIJA.

BRUXELLA, *5 Września.* Gazeta *Indépendance* wzręcz zaprzacza wiadomości, jakoby została zakupiona przez Rząd francuzki. *(J. de S.-P.)*

## HISZPANIJA.

*Gazeta Madrytska*, potwierdzając fakt przystąpienia Hiszpanii do Zachodniego Przymierza, usiłuje dowieść, że Królowa nader chętnie przyjęła tę politykę.

*Madryt, 30 Sierpnia.* Sprzedaż dóbr Duchowieństwa postępuje skutecznie. Ofiarowane ceny są korzystne.—Cholera w Madrycie wzmaga się.

*Madryt, 2 Września.* (Telegraf.) Brygada, dowodzona przez jenerała O'Donnell, zajęła pozycyą pod Medina Celi, dla zapobieżenia wszelkiemu poruszeniu Karlistowskiemu.— Do Hewany wysłane będzie 600 ludzi posiłków w tym jeszcze miesiącu. *(P. P.)*

## Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Wzywają się dla wysłuchania zapadłych wyroków;

1.) Wołyńskiej gubernii Sąd powiatowy Owrucki na zasadzie art. 2478 tomu X Układu Praw Cywilnych (wydania 1842 roku) wzywa obywatelki Eleonorę *Lewkowską* i Marciannę *Pawłowską* w sprawie o spadku po Zofii *Pawłowskiej.*

2.) Dubieński Sąd powiatowy na zasadzie art. 2482 Tomu X Układu Praw Cywilnych wzywa na termin tym art. określony: Obywateli Adama *Prosowskiego*, Eustachego *Chamca* i sukcessorów zmarłego Jana *Chamca*, dla wysłuchania wyroku zapadłego 8 Czerwca 1855 roku w sprawie tegoż obywatela Adama *Prosowskiego* z sukcessorami obywatela Kalixta *Chamca*, o summę.

3.) Obywatela Józefa *Smorczewskiego* w sprawie o 150 rub. sr. poszukiwanych przez duchowieństwo wioski Poddubieckiego klasztoru Bazylianów, na majątku jego *Smorczewskiego*, wiosce Chorłup.

4.) Kijowski Sąd powiatowy — zgodnie z tymże art. 2482 wzywa: Sekretarza Gubern. Antoniego syna Antoniego *Bobra-Piotrowickiego* na zasadzie Ukazu Rządz. Senatu, do wysłuchania wyroku, zapadłego w Sądzie 26 Lipca 1851 r. w sprawie o dom sprzedany przez obywatelkę Maryą *Bobr-Pietrowicką* Kijowskiemu 2 gildyi kupcowi Alexandrowi *Hennig*, o jakową sprzedaż prawuje się *Bobr-Piotrowicki.*

5.) Małżonkę Podporucznika Anastazyą *Pioro* w sprawie domagających się uwolnienia od władania dymissyonowanege Pułkownika *Kandyby* dworskich sług *Achałcowych* i *Usimiczewych.*

6.) Na zasadzie art. 2478 Tomu X Układu Praw Cywilnych, obywateli Letyczewskiego powiatu, wsi Ochramowiec Wiktora *Skibniewskiego* i Proskurowskiego powiatu wsi Chesznezeń Edmunda *Lepieckiego*, oraz dworskich sług Piotra *Filipowa*, żonę jego Marją i Andrzeja *Krisowa* w sprawie o zabraniu na Skarb dworskich sług żony Urzędnika Maryi *Mokoszyńskiej.*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 1 Сентября 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.